



Fundacja Wspierania Rozwoju Zasobów Ludzkich „Nasze Zagłębie”

Organizacja Pożytku Publicznego 1%

KRS : 0000364986



KURIER ZAGŁĘBIA

<https://www.facebook.com/Fundacja-Wspierania-Rozwoju-Zasob%C3%B3w-Ludzkich-Nasze-Zag%C5%82%C4%99bie-746964942019191/>

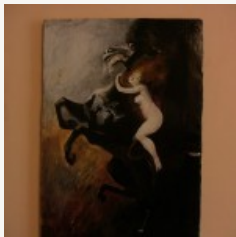
KWIECIEŃ 2017

ISSN: 2450-8519



Tym razem zaczynamy od zaproszenia Państwa do uczestnictwa w charytatywnym wydarzeniu sportowym jakim będzie „I Zagłębiowski Bieg w służbie zdrowia”. Impreza zaplanowana jest na 24 czerwca 2017r w Czeladzi. Wszelkie szczegóły organizacyjne będą zamieszczone na stronie Fundacji: www.fundacjanaszezaglebie.com.pl oraz na facebooku. Będą też plakaty i ulotki. W biegu na dystansie 6 km przewidziany jest udział biegaczy tradycyjnych oraz amatorów chodzenia z kijkami, bez kategorii wiekowych. Bieg ma charakter charytatywny gdyż wpisowe od uczestników biegu przeznaczone zostanie na dofinansowanie turnusów rehabilitacyjnych dla trójki podopiecznych fundacji, dzieci z wielopostaciowymi wadami i porażeniami. Dodatkowo podczas imprezy można będzie indywidualnie wesprzeć naszą akcję poprzez datki do puszek. Relacja z imprezy będzie transmitowana w mediach oraz żywo poprzez snapchat. Urozaicheniem imprezy będzie internetowa aukcja charytatywna, z której dochód będzie przeznaczony na Potrzeby naszych podopiecznych. Licytowane będą

trzy obrazy (kopie znanych malarzy) autorstwa zagłębiowskiego artysty Jana z Ostrowa.(zdjęcia poniżej). Każdy uczestnik biegu otrzyma dyplom i słodki poczęstunek oraz napój. Zwycięzcy puchary i upominki. Organizator przewiduje na koniec imprezy wspólne zdjęcie wszystkich uczestników, które zostanie opublikowane w najbliższym wydaniu kwartalnika „Kurier Zagłębia” oraz na FB i stronie Fundacji. Za organizację i przebieg imprezy odpowiadać będą specjaliści, którzy od kilkunastu lat organizują min. Silesia Marathon. Oprawę zapewni doświadczony konferansjer. Całość imprezy sponsoruje nasz Fundator, pan dr Tomasz Grad. Mamy nadzieję, że impreza na stałe wpisze się w kalendarz wydarzeń sportowych Zagłębia.



1. „Szal uniesień” autorstwa Władysława Podkowińskiego 1894r 2. „Kobiety zbierające kłosa” autorstwa Jana-Francoisa Milleta 1857r 3. „Czwórka” autorstwa Józefa Chełmońskiego 1881 r.

Ze sportowym pozdrowieniem Zarząd Fundacji



Fundacja Wspierania Rozwoju Zasobów Ludzkich
„Nasze Zagłębie”



Organizacja Pożytku Publicznego

Nasze Zagłębie, Wasza Fundacja, Twój 1 %

Pomagamy naprawdę blisko Ciebie !!!

KRS 0000364986

www.fundacjanaszezaglebie.com.pl, fundacjanaszezaglebie@gmail.com

konto : ING BANK o/Czeladź : 621050 1269 1000 0090 7607 7032 tel: 606956622, 32 2656555

NIP: 625-24-25-713 Regon: 241719960 KRS: 0000364986

W dzisiejszym

wydaniu

- ◆ Bieg „W służbie zdrowia”
- ◆ Odszkodowanie za przestępstwo
- ◆ Tajemnicze miejsca Zagłębia
- ◆ Sport na wiosnę
- ◆ Zagrożenia z internetu
- ◆ Fonoholizm– uzależnienie?
- ◆ Śląsko–Zagłębiowskie animozje
- ◆ Zdrowie– rak prostaty
- ◆ Flirtem i fraszką
- ◆ Redaktor Julek poleca



Fundacja prowadzi nieodpłatny punkt konsultacji:

- Logopedyczne
- Pedagogiczne
- Prawne
- Mediacyjne
- Komunikacyjne

Biuro fundacji: Czeladź ul.
Bytomska 62

Kontakt telefoniczny:

tel. 576473385

Poradnik Fundacji na stronie .
www.fundacjanaszczeglebie.com.pl

Druki aplikacyjne do pobrania na stronie fundacji

www.fundacjanaszczeglebie.com.pl

Znajdź nas na Facebooku

[https://www.facebook.com/
Fundacja-Wspierania-Rozwoju-
Zasob%C3%B3w-Ludzkich-Nasze-
Zag%C5%82%C4%99bie-
746964942019191/?ref=hl](https://www.facebook.com/Fundacja-Wspierania-Rozwoju-Zasob%C3%B3w-Ludzkich-Nasze-Zag%C5%82%C4%99bie-746964942019191/?ref=hl)



KURIER ZAGŁĘBIA

ISSN: 2450-8519

Państwowa kompensata przysługująca ofiarom przestępstw



Jak wskazano w tytule, jest to pewnego rodzaju odszkodowanie pieniężne wypłacane osobom (lub ich najbliższej rodzinie), które na skutek przestępstwa (czynu zabronionego) poniosły śmierć, doznały ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naruszenia czynności ciała lub rozstroju zdrowia na okres przekraczający 7 dni. Kompensata ta nie może przekroczyć

25 000 zł, a gdy ofiara poniosła śmierć – kwoty 60 000 zł. Kompensata ta jednak jest przyznawana w kwocie pokrywającej wyłącznie: utracone zarobki lub inne środki utrzymania, koszty związane z leczeniem i rehabilitacją, koszty pogrzebu. Kompensatę przyznaje się w takiej wysokości, w jakiej osoba uprawniona nie może uzyskać pokrycia utraconych zarobków, innych środków utrzymania lub kosztów, od sprawcy lub sprawców czynu zabronionego, z tytułu ubezpieczenia lub ze środków pomocy społecznej, niezależnie od tego, czy sprawca lub sprawcy czynu zabronionego zostali ustaleni. Organem właściwym w sprawach o przyznanie kompensaty jest sąd rejonowy właściwy ze względu na miejsce stałego pobytu osoby uprawnionej do kompensaty. Postępowanie to toczy się z udziałem prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze w sprawie o to przestępstwo. Prokurator udziela osobie uprawnionej niezbędnych informacji w zakresie możliwości i warunków ubiegania się o kompensatę, udostępnia wzór formularza wniosku o przyznanie kompensaty oraz udziela ogólnej pomocy i informacji co do sposobu wypełnienia wniosku. Wnioski o kompensatę składa się do sądu w terminie 3 lat od dnia ujawnienia się skutków przestępstwa, nie później jednak niż w terminie 5 lat od dnia jego popełnienia, pod rygorem wygaśnięcia uprawnienia do żądania kompensaty. Do wniosku o kompensatę należy dołączyć odpis zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, odpisy orzeczeń wydanych w postępowaniu karnym (lub przygotowawczym), odpisy zaświadczeń lekarskich lub opinii biegłych dotyczących doznania przez ofiarę uszczerbku na zdrowiu oraz inne dokumenty potwierdzające informacje zawarte we wniosku. Jeżeli o kompensatę pośmiertną ubiega się osoba najbliższa, dołącza ona do wniosku dokumenty potwierdzające fakt pozostawania osobą najbliższą ofiary lub oświadczenie o pozostawaniu z nią we wspólnym pożyciu. Nadmienię jeszcze tylko, że osoba, której przyznano kompensatę z naruszeniem przepisów (czyli bezpodstawnie), jest obowiązana ją zwrócić. A sama podlega odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń we wniosku o przyznanie tej kompensaty. Szczegółowe zasady i tryb przyznawania tej kompensaty reguluje „ustawa o państwowej kompensacie przysługującej ofiarom niektórych czynów zabronionych”.

adw. dr Mariusz Poślednik



Kontakt: Mateusz Wiatr Koordynator projektu „Zagłębiowska Akademia Liderów” Tel. 513 353 693 e-mail: info@zaglebieliderow.pl

KURIER ZAGŁĘBIA

Tajemnicze miejsca Zagłębia



Co to za miejsce i gdzie się znajduje?
Wystarczy przesłać na meila fundacji: fundacja-naszezaglebie@gmail.com, prawidłową odpowiedź aby wziąć udział w losowaniu cennej nagrody.
A jest nią - zestaw kosmetyków i gadżetów.
ZAPRASZAMY!!!



Sport i nie tylko – wiosna 2017



Solowheel-To małej pojazdy elektryczny rozwijający prędkość do 22 km/h. Jest tak niewielki, że można przenosić go w ręku jak walizkę. Czy okaże się praktyczny? To dzięki Solowheel, dzieło Shane Chena, pomysłodawcy i założyciela amerykańskiej firmy Inventist. Elektryczny, samopoziomujący się pojazd rozpędza się do 22 km/h. Korzysta z dwóch całkiem szerokich kół o średnicy 8 cali, ma szerokość 17,8 cm i waży jedynie 3,6 kg. Z kolei jego udźwieg przekracza 133 kg, a zasięg to niespełna 13 km. Napęd zapewnia silnik o mocy 1000 W, zasilany baterią o pojemności 100 Wh. Jej naładowanie do pełna ma zająć około 40 minut.

Bootie balet

To dyscyplina łącząca w sobie cechy [baletu](#) i fitnessu. Doskonale wpływa na mięśnie kręgosłupa i postawę ciała. Co więcej, bootie balet doskonale rozciąga ciało. Bootie balet, zwany również body baletem to połączenie elementów pilatesu, jogi, fitnessu z figurami baletowymi. Ten dość niezwykły zestaw ćwiczeń gwarantuje świetną zabawę, poprawę całej postawy ciała, wzmocnienie mięśni kręgosłupa oraz wysmuklenie sylwetki. Zajęcia z bootie baletu stanowią nie lada gratkę dla pań, które jako małe dziewczynki marzyły o karierze baletnicy, ale nie tylko. Udział w zajęciach może wziąć każdy, bez względu na płeć, wiek, figurę czy umiejętności taneczne. Wykonując piruety pod okiem instruktora fitness, można poczuć się jak prawdziwa tancerka na zajęciach z baletu. Warto pamiętać, że obcisłe body i puenty nie są wymaganym strojem, wystarczy wziąć wygodne obuwie i strój sportowy. Do tej pory balet był zarezerwowany wyłącznie dla tancerzy. Obecnie większość polskich siłowni czy centrów fitnessowych posiada w swojej ofercie bootie balet. W czasie tych zajęć zamiast puent ma się na nogach wygodne sportowe obuwie, a każdy uczestnik wykonuje podstawowe elementy baletu, takie jak plié, grand plié, fouetté, pique. Balet to połączenie dwóch rodzajów ćwiczeń – kardio i głębokiego rozciągania, dlatego jest najlepszym treningiem na wszystkie partie ciała. Zestaw przygotowanych przez instruktora bootie baletu ćwiczeń na pewno spodoba się tym, którzy wcześniej ćwiczyli jogę czy pilates, gdyż podobnie rozciąga ciało i wzmacnia mięśnie. Warto wiedzieć, że tak popularny w latach 80. program treningowy Callanetics i zawarte w



nim ćwiczenia, będące gwarancją poprawienia kondycji fizycznej wywodzą się właśnie z baletu. Taniec ten jest bowiem dyscypliną, którą można łączyć z wieloma innymi rodzajami sportu.

Odświeżamy sucharki czyli z kategorii „O szkole”

1. Na boisku szkolnym rozmawia dwóch kolegów:
- Wiesz, wczoraj rzucałem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę na dyskotekę.
- I co, wypadł ci orzeł?
- Tak, ale dopiero za piątym razem.

2. Ojciec do syna:
- Jak tam postępy w szkole?
- W porządku. Kontrakt z piątą klasą przedłużony na następny rok

3. Po klasówce z matematyki rozmawiają dwaj koledzy:
- Ile zrobiłeś zadań?
- Ani jednego.
- Ja też. Pani znowu powie, że ściągaliśmy od siebie.

4. Nauczyciel na lekcji matematyki:
- Maryno, skoro w jednej dłoni mam 9 jabłek, a w drugiej mam 7 jabłek to znaczy, że...?
Maryna odpowiada:
- To znaczy, że ma pan bardzo duże dłonie, proszę pana.

5. Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? - dziwi się polonistka, oddając pracę domową uczniowi.
- Wcale nie jeden - odpowiada uczeń - Pomagali mi mama i tata.

6. Matka pyta syna:
- Co przerabialiście dzisiaj na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała coś do domu?
- Nie zdążyła

7. Wsiada matematyk do tramwaju i spogląda na swój zegarek. Jest 10:00. Jadąc, widzi zegar na wieży, który wskazuje 9:58. Po chwili mija kolejny miejski zegar wskazujący godzinę 9:55.
- Kurczę, jadę w złą stronę!

Z listu wiceministra Edukacji Narodowej

Gry komputerowe to bardzo popularna forma rozrywki dla dzieci i młodzieży. 60% dzieci w wieku 4-14 lat używa komputera do grania, a 94% nastolatków w wieku 12-17 lat gra w gry wideo. Gry komputerowe mogą wspierać rozwój poznawczy, emocjonalny i społeczny dzieci. Wpływają pozytywnie na: spostrzegawczość, reakcje na bodźce, zdolności przestrzenne, procesy myślowe oraz koncentrację uwagi. Poprawiają refleks i koordynację wzrokowo-ruchową oraz ćwiczą umiejętność współdziałania. Jednak nadmierne granie może powodować problemy z koncentracją uwagi przez dłuższy czas, zaniedbywania nauki, aktywności fizycznej, kontaktów z rodziną i kolegami. Może ono prowadzić również do rezygnacji z innych zainteresowań, a nawet zaniedbywania czynności takich, jak jedzenie czy sen. W skrajnych przypadkach doprowadzić nawet do uzależnienia. W naszym kraju wiele gier komputerowych oznaczonych jest wg systemu PEGI (Pan-European Game Information). Jest to ogólnoeuropejski system klasyfikacji gier stworzony przez producentów gier w celu udzielenia rodzicom w Europie pomocy w podejmowaniu świadomych decyzji o zakupie gier komputerowych. Symbole PEGI znajdują się na opakowaniu gry. Wskazują one następujące kategorie wiekowe: 3, 7, 12, 16 i 18 lat, nadane zgodnie z zawartością gry i poziomem rozwoju młodego użytkownika. Na stronie internetowej www.pegi.info można sprawdzić klasyfikację gry i jej kategorię wiekową. W systemie PEGI poza klasyfikacją wiekową można znaleźć oznaczenia informujące o potencjalnie szkodliwych treściach występujących w grze, takich jak przemoc, wulgaryzmy czy hazard. Przed zakupem gry warto zapoznać się z jej klasyfikacją, aby podjąć przemyślaną decyzję. Gry zawierające agresję i brutalną przemoc powodują wzrost poziomu agresji u dzieci, uczą wrogich zachowań wobec innych ludzi oraz tego, że jedynym sposobem na rozwiązywanie problemów jest używanie siły. Media donoszą o nowej grze pn. „Blue Whale Challenge” czyli „niebieski wieloryb”, która pojawiła się w internecie i zagraża życiu dzieci oraz nastolatków. Z doniesień medialnych wynika, że początek gry miał miejsce w Rosji, gdzie już ponad setka młodych internautów popełniła samobójstwo. Z doniesień mediów wynika, że gra jest bardzo popularna i wzbudza zainteresowanie młodych internautów. Psychologowie ostrzegają, że szczególnie narażone na udział w grze są osoby o niskiej samoocenie i poczuciu własnej wartości. Z informacji uzyskanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej wynika, że aktualnie Prokurator Okręgowy w Szczecinie prowadzi śledztwo w sprawie usiłowania doprowadzenia trójki małoletnich do targnięcia się na własne życie pod wpływem wspomnianej gry. Mając na uwadze powyższe informacje zwracam się z prośbą o podjęcie działań zmierzających do zapoznania rodziców z zagrożeniami płynącymi z uczestnictwa we wspomnianej grze, szczególnie tymi tragicznymi. Warto podkreślić, że nie wszystko, co pojawia się w internecie, chociaż modne, jest bezpieczne i rozsądne. Podejmowane działania nie powinny w żaden sposób przyczyniać się do reklamy wyżej wymienionej gry wśród dzieci.

**Fonoholizm**

Nadmierne i szkodliwe używanie telefonu komórkowego, określane uzależnieniem, czyli fonoholizmem, staje się coraz poważniejszym problemem wśród młodzieży. Jakie są jego symptomy fonoholizmu, z czego może wynikać i jaka jest skala zjawiska wśród polskich nastolatków? Problem jest coraz bardziej widoczny w szkole. Wspólne ustalenie zasady: wyciszamy telefony podczas lekcji, było do niedawna wystarczające. Teraz już nie jest. Uczniowie rzeczywiście wyłączają dźwięk, ale po chwili okazuje się, że część z nich jednak telefonów używa. „Bo mam bardzo pilną wiadomość, mama pisze” – tłumaczą. „Szukamy ważnej informacji do zadania” – słyszą często nauczyciele, gdy proszą o wykonanie ćwiczenia w grupach. Kłopot mają również rodzice – coraz trudniej z dzieckiem spokojnie porozmawiać, spędzić rodzinnie czas bez irytującego przerywania przez dzwonek wydobywające się z telefonu nastolatka. Oczywiście, problem jest szerszy – przykład idzie z góry, od dorosłych, którzy używają telefonu zbyt często i w nieodpowiednich do tego miejscach. Prócz trudności w ustaleniu i egzekwowaniu zasad ustalonych wspólnie przez rodziców i nauczycieli, na pojawienie się wśród młodzieży fonoholizmu wpływają czynniki w ograniczonym stopniu zależne od ich opiekunów. W takim kierunku podąża kreowany przez media świat – coraz rzadziej spotykamy się i rozmawiamy osobiście, coraz częściej komunikujemy się za pomocą urządzeń elektronicznych, zarówno w sprawach zawodowych, jak i prywatnych. Jednak dane, znajdujące się w raporcie „Młódzież a telefony komórkowe” zrealizowanego przez TNS OBOP w ramach kampanii „Uwaga! Fonoholizm” są niepokojące. Okazuje się, że spędzenie dnia bez „komórki” jest czymś niewyobrażalnym dla co trzeciego nastolatka (czyli dla 36% badanych). Na pytanie, „co byś zrobił, gdybyś zapomniał zabrać telefonu”, „na pewno wróciłbym się do domu” odpowiedziało 27% badanych, czyli prawie co trzecia osoba. Zbliżona liczba uczniów (28%) wprawdzie nie wróciłaby, ale odczuwałaby w związku z tym niepokój. Do czego telefon jest tak bardzo niezbędny? Przede wszystkim uczniowie wykorzystują go do kontaktowania się z innymi ludźmi – czyli wysyłania sms-ów (76%) i dzwonienia (70%). Na następnym miejscu znalazło się słuchanie muzyki – do tego celu używa telefonu codziennie lub prawie codziennie 65% nastolatków. Robienie zdjęć i filmów z wykorzystaniem komórki zdarza się wśród 92% badanych. Aż 30% osób we wskazanej grupie wiekowej zdjęcia i filmy robi kilka razy w tygodniu, 17% - codziennie lub prawie codziennie. Surfowanie w Internecie i chatowanie za pomocą telefonu z podobną częstotliwością dotyczy 12% badanej młodzieży. Zgodnie z wynikami badań telefon jako niezbędne narzędzie pozyskiwania danych traktuje prawie dwie trzecie nastolatków – 68%. Prócz częstotliwości korzystania, wyzwaniem okazuje się też telefoniczny *savoir vivre*. Zgodnie z jego zasadami istnieją sytuacje i miejsca, w których nie korzystamy z komórki, a w razie pilnej konieczności robimy to w sposób dyskretny i nie przeszkadzający innym. Tymczasem 60% młodych osób używa telefonu w czasie lekcji, (także w trakcie sprawdzianów i klasówek – 18%). Ostatni bastion tradycyjnie pojmowanej rodzinności – obiad spożywany w gronie bliskich – nie jest już powodem do niekorzystania z telefonu dla niemal połowy nastolatków – aż 44%. Kino, a w szczególności teatr, to jedno z ostatnich miejsc, gdzie ktoś ma odwagę głośno i wprost poprosić o wyłączenie komórek. Przyzwyczajone (czy już uzależnione?) nastolatki używają telefonów także tam – aż 28%, czyli prawie co czwarty z respondentów. Podczas nabożeństwa w kościele korzystało z komórki 8% młodych ludzi. Co okazuje się tak ważne, by używać telefonu w „zabronionych” miejscach? W świetle badania, dla 68% młodzieży telefon stanowi źródło rozrywki i sposób na utrzymywanie kontaktów towarzyskich. Jakie mogą być przyczyny nadmiernego korzystania z telefonu? Bezpieczeństwo i wygoda, fobie społeczne i lęk przed samotnością po próbę zaspokojenia potrzeby afiliacji, przynależności do grupy rówieśniczej. Jeśli dziecko wciąż sprawdza, czy nie było jakiegoś połączenia, może potrzebuje akceptacji, potwierdzenia, że jest dla innych ważne? Nieśmiały nastolatek, z dystansem odnoszący się do relacji rodzinnych, któremu trudno się pochwalić dużym gronem często odwiedzających go przyjaciół, może mieć trudność w nawiązywaniu kontaktów i okazywaniu uczuć. Łatwiej mu utrzymać relacje za pomocą narzędzi elektronicznych, niż bezpośrednio. Wreszcie, dobry i drogi telefon stał się symbolem statusu społecznego, czymś, czym można się pochwalić, jak kiedyś zegarkiem czy rowerem otrzymanym na komunię. Przyniesienie do szkoły modnego modelu telefonu poprawia samopoczucie, powoduje, że czuje się kimś ważnym, może zaimponować rówieśnikom. Oprac. Paulina Ilksa



Śląsko—Zagłębiowskie animozje

Nasz region jest wspólnotą bardziej lub mniej groteskowych animozji. Po obu stronach legendarnego już konfliktu Śląska z Zagłębiem od dziesięcioleci kwitną sąsiedzkie spory przypominające zatargi Pawlaka z Kargulem. Na tej zasadzie Chełm wojuje z Imielinem, Bytom nie lubi Radzionkowa. Wyry nie tolerują Gostyni a Rybnik –Wodzisławia. Jak powiadają w Imielinie, zanim w ich kościele montowano organy, trzeba było sprawdzić, ile piszczałek mają te chełmioków. Żeby mieć więcej. A w Chełmie pytają, dlaczego imielok w tym kościele nie klęka na mszy? Bo złodziei tam tyle, że jak imielok wstaje, to już nie ma butów. Tak rodzą się miejskie legendy i złośliwości godne tych, które Amerykanie kierują pod adresem Kanadyjczyków, a Anglicy w stronę Francuzów. Nigdzie indziej w kraju nie ma takiej mozaiki różnych społeczności. Każda zmagą się z odwieczną potrzebą dowartościowania się, a najlepiej zrobić to w opozycji do sąsiada. Takie stereotypy i rywalizacje tylko wzbogacają nasz region - uważa prof. Marek Szczepański, socjolog z Uniwersytetu Śląskiego. Czy bardziej służy nam życie w nielubieniu się i przekomarzaniu? Dopóki różnice nie przenoszą się na grunt stadionowy, jest to niegroźne i zabawne. A z kogo żartuje się w naszym regionie. Legendarny konflikt Ślązaków i Zagłębiaków stał się jednym ze sposobów na budowanie swoich tożsamości po obu stronach tej barykady. Przy okazji bywało zabawnie: Ślązacy zarabiający na życie w Zagłębiu pracowali za granicą i ostrzegali, że przed przekroczeniem Brynicy sprawdza się paszporty. Zagłębiacy odpowiadali: Co wy gadacie, jak wy polskiego nie znacie?, a przy drodze z Siemianowic do Czeladzi w oczy rzucał się napis na murze: Witamy w Polsce. Te dowcipy z brodą jak u Tołstoja znają nawet w Białymstoku. A przecież nie lubimy się bardziej i głębiej niż tylko na osi Śląsk-Zagłębie. Słyszała? Sąsiedzi ogiera ukradli, a taki był ładny, hamerykański, szkoda... - rechocze Pawlak w Samych swoich. Gdyby jakimś cudem kultowy bohater z trylogii Sylwestra Chęcińskiego pochodził z Zagłębia, byłby pewnie czeladzianinem. Po drugiej stronie płotu stałby Kargul, będzinianin. Dwaj sąsiedzi zza Brynicy od wieków spierają się o to, co powstało pierwsze. Tu będzien my, a tam czeladź - jak miał powiedzieć Kazimierz Wielki, rzekomy ojciec założyciel obu miejscowości, czy raczej Tu czeladź, a tu będzien? Historia jak z kurkowo-jajecznego dylematu, ale w takich sporach nie ma żartów. To znaczy są, ale aż ociekają złośliwością. - Dlaczego mówi się: W Będzinie, a nie W Będziniiu? - pyta Maciek, czeladzianin. - Bo przecież nikt nie mówi: W dupiu, tylko W dupie. - W Czeladzi na rynku postawiono wagon pociągu. Mieszkańcy będą uczyć się wsiadać i wysiadać, żeby byli gotowi i wyedukowani, gdy ich miasto dorobi się w końcu dworca kolejowego - odpowiada Radek Golus, będzinianin. Wczoraj dworca w Czeladzi jeszcze nie było, choć jak sarkają sąsiedzi znad Czarnej Przemyszy, kiedy w końcu stacja powstanie będzie miała 52 perony, trzy poziomy i 140 torów. Według będzinian, w Czeladzi na razie rozciągają się dziewicze prerie, na których wypasają się rzadkie zwierzęta: psy, koty i konie. I jeszcze jedno powiedzenie: Nam Czeladź nie kazano. - Będzin może szcycić się, że był pierwszy. Przyjechali tam robotnicy, żeby nam wybudować miasto. Szkoda, że ich potomkowie postawili takie rondo, że pokonując je, trzy raz wpada się pod ten sam tramwaj - odgryza się Maciek. Uzupełniając wewnątrzzagłębiowskie uszczypliwości, dodajmy, że ponoć nie tylko w Sosnowcu o Dąbrowie Górniczej mówi się, że jest tak brzydka, że całą należałoby ją osłonić ekranami dźwiękoszczelnymi oraz że dąbrowian dzieli tylko osiemnaście kilometrów od cywilizacji. Tyle trzeba pokonać do lotniska w Pyrzowicach, z którego najlepiej wyjechać do pracy w Irlandii. Im bliżej Katowic, tym częściej mówi się idę na plac albo na dwór, bo pól w miastach nie ma. Pola są w Zagłębiu i w Małopolsce. Jednak w Jaworznie kpią ze śląskich dworach: gdzie wy tam macie dwory, dwory są w Krakowie.

Czytaj więcej: <http://www.dziennikzachodni.pl/arttykul/296805,hansy-walcza-z-gorolami-ranking-konfliktow,3,id,t,sa.html>

Polecamy w Zagłębiu– Teatr dzieci Zagłębia w Będzinie

1.CUDOWNA LAMPA ALADYNA -Czarodziej Babadur, chciwy władzy, dowiadyuje się, że jego potęga może być nieograniczona, jeśli posiada cudowną lampę. Jednak wyrocznia głosi, że tylko wybrany człowiek może dotknąć lampy, natomiast każdy inny, który skusi się na jej posiadanie straci życie. Wybrańcem, który może wydobyć z ukrycia magiczny przedmiot jest Aladyn – prosty chłopak, który kocha życie i korzysta z niego, jak tylko się da. To on uwalnia z lampy Dżina i staje się jego panem. Szereg sytuacji, która z wynika z tego faktu prowadzi naszego bohatera aż na dwór sułtana. Lecz przysłowia arabskie mówią: szczęście i bogactwo jednego dnia się pojawia, a za moment znika. Niestety czasem wraz z ukochaną. Tym razem nawet magia może okazać się mało pomocna. A jedyne, co może odwrócić los to – o dziwo – własny spryt i zdrowy rozsądek. **Spektakle: 05,06,20 kwietnia, 15,18,19,31 maja oraz 01,02,13 czerwca.**

2.JAŚ I MAŁGOSIA – Jaś i Małgosia” to rozśpiewana, roztańczona, bogata scenograficznie interpretacja klasycznej bajki braci Grimm, ze szczyptą dydaktyzmu i mnóstwem zabawy. Mali bohaterowie to rozbrykane rodzeństwo, które nie zawsze ma ochotę słuchać swoich rodziców, przez co szybko wpada w kłopoty. Z czasem dzieci przekonują się jednak, że zuchwałe zachowanie nie popłaca, podobnie zresztą jak bez troskie zabawy i łakomstwo. W spektaklu pojawia się cała galeria barwnych postaci. Oprócz tytułowych bohaterów, można zobaczyć groźną Babę Jagę, a także sympatyczne Wiewiórki, w roli narratorów i komentatorów wydarzeń scenicznych, bajkowe drzewa i przebiegłego kocura. Oprawa muzyczna i barwna scenografia dopełnia wrażeń, wciągając widza w fascynujący świat przygód. Spektakl jest łatwy w odbiorze, nawet dla bardzo małych widzów. Po takiej podróży dzieci jeszcze długo nuć piosenki ze spektaklu. **Spektakle: 16 i 17 maja.**

3.ZWIERZĘTA DOKTORA DOLITTLE -Zwierzęta Doktora Dolittle to historia przygód doktora, którego pacjentami są zwierzęta. Pewnego dnia Jan Dolittle wraz ze swymi zwierzęcymi przyjaciółmi wyjeżdża do Afryki, aby leczyć małpy, które ogarnęła tajemnicza epidemia. Podczas tej barwnie opowiedzianej historii mali widzowie stają się świadkami weterynaryjnych zmagani doktora medycyny – Jana Dolittle, w wiktoriańskiej Anglii, a następnie w mroźnej krew w żyłach wyprawie na czarny ląd. Spektakl został uhonorowany Nagrodą Artystyczną ” Złota Maską.” **Spektakle: 07 i 08 czerwca.**





KURIER ZAGŁĘBIA

ISSN: 2450-8519

Fundacja prowadzi szkolenia!!

Fundacja organizuje szkolenia stacjonarne i wyjazdowe dla szkół, instytucji publicznych, firm i organizacji na każdy wybrany temat. Zapewnia kompleksową obsługę, noclegi, wyżywienie, imprezy integracyjne w dowolnie wybranym miejscu Polski.

NOWOŚĆ!!!!

- **Cyberprzemoc—stalking, hejt, pułapki internetu, zagrożenia dla nauczycieli, wychowawców, rodziców i uczniów**
- **Szkoły, placówki oświatowe i instytucje publiczne w sytuacji zagrożenia terrorystycznego . Zasady postępowania, procedury i regulaminy.**

Szkoła w obliczu zmian prawnych i organizacyjnych

Dostosowanie i Prowadzenie dokumentacji szkolnej w zreformowanej szkole

Kompleksowe wspomaganie zreformowanej szkoły

Coaching w pracy nauczyciela

Zachowania trudne dzieci ze spektrum autystycznym i niepełnosprawnością intelektualną

Nowe zasady udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w szkołach i placówkach

Sposoby wspierania rodziców w skutecznym i świadomym stymulowaniu rozwoju dziecka

Metody pracy z uczniami o różnych potrzebach edukacyjnych: model pracy z uczniem ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi; praca z uczniem mającym trudności w nauce;

Podniesienie efektywności kształcenia u uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi

Zachowania trudne dzieci z zaburzeniami rozwoju (upośledzenie umysłowe, autyzm, zaburzenia zachowania) – diagnoza, postępowanie terapeutyczne.

Jak rozmawiać? Filozofowanie z dziećmi i młodzieżą jako jedna z metod

Teorie rozwoju we współczesnej edukacji dzieci. Znaczenie pracy mózgu w procesie uczenia się.

Teoria wielorakiej inteligencji. Przyspieszone uczenie. Uczenie polisensoryczne z wykorzystaniem zabaw dydaktycznych.

Zasady postępowania, procedury i rozpoznawanie zagrożeń terrorystycznych w szkołach i placówkach oświatowych.

Uczeń pełnoletni w szkole – prawa i obowiązki

Dopłaty w szkole – zasady postępowania

Praca metodą eksperymentu

Indywidualizowanie procesu nauczania oraz praca z uczniem zdolnym”.

Kurs dla kierowników wycieczek szkolnych

Aktywizujące metody pracy w oparciu o TIK.

Ocenianie kształtujące.

Programowanie w Balticie klasy IV-VI

Programowanie w Balticie – klasy I-III

Odpowiedzialność prawna i dyscyplinarna nauczycieli

Zasady postępowania z uczniem agresywnym

Procedury postępowania a zjawisko krzywdzenia dzieci

Rola szkoły w przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

Poważne warsztaty śmiechu – przeciwdziałanie wypaleniu zawodowemu nauczycieli

Zasady żywienia w szkołach – poradnik dla nauczyciela, wychowawcy i rodzica

Ćwiczenia rozwijające uwagę i pamięć – praktyczne zastosowanie

Praca z uczniem o szczególnych potrzebach edukacyjnych –rola nauczyciela i wychowawcy

Uczymy, jak się uczyć- czyli o technikach ułatwiających uczenie się i zapamiętywanie –warsztat pracy nauczyciela

Budowanie poczucia własnej wartości u dziecka – rola szkoły i nauczycieli

Gry i zabawy matematyczne w edukacji wczesnoszkolnej –praktyczne zastosowanie

Gry i zabawy ułatwiające komunikację interpersonalną – integracja w grupie

Gry i zabawy w edukacji ekologicznej i przyrodniczej.

Psychologia perswazji. Techniki i metody wywierania wpływu na ludzi.

Mnemotechniki.

plastyczne w edukacji dziecka przedszkolnego.

Ochrona danych osobowych nauczyciela, ucznia i rodzica -prawne i praktyczne aspekty zastosowania

Prawo autorskie w pracy nauczyciela - prawne i praktyczne aspekty zastosowanie

Negocjacje i mediacje w szkole

Gry i zabawy ruchowe w przeciwdziałaniu agresji rówieśniczej - zajęcia praktyczne

Bezpieczeństwo szkolnych imprez i wycieczek a odpowiedzialność nauczycieli i dyrekcji

Pierwsza pomoc przedmedyczna

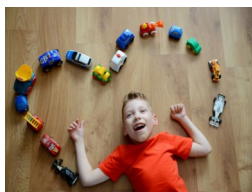
Fonoholizm – czyli co powinna szkoła w walce z uzależnieniem od telefonów!

Kompleksowe wspomaganie szkół i placówek

***Pogrubiono ofertę promocyjną.**

(w ramach każdego zamówionego szkolenia objętego promocją, szkoła otrzyma w formie darowizny dowolną pomoc dydaktyczną w kwocie do 200 zł). Szczegóły finansowe oferty przesyłamy zainteresowanym na żądanie. Realizujemy też każdy inny temat jaki będzie państwu potrzebny. Zgłoszenia: e-mail: fundacjanaszczaglebie@gmail.com, fundacja-naszczaglebie@onet.pl lub Tel.576473385 Oddzwonimy i ustalimy termin szkolenia . Koszt szkolenia uzależniony jest od wymagań i możliwości zamawiającego

Nasi Podopieczni– Pomagajcie!!!



Ośmioletni Oliwier Kłodziński

Cierpi na mózgowo porażenie dziecięce, nieprawidłowo rozłożone napięcie mięśniowe rąk i nóg, osłabione mięśnie pleców, szyi i brzucha. Niezbędne jest przeprowadzenie nier refundowanego przez NFZ zabiegu fibrotomii (koszt ok. 11.000,00 zł). Dziecko musi być poddawane codziennej rehabilitacji. Wychowuje go samotna matka. Ojciec dziecka nie interesuje się jego stanem i nie wspiera rodziny. Każda złotówka się liczy. Konto fundacji: ING BANK o/Czeladź :

621050 1269 1000 0090 7607 7032 z dopiskiem "Oliwier"

20 letni Jakub Kotkiewicz

Od urodzenia posiada mózgowo porażenie dziecięce, prawostronny niedowład spastyczny, wadę wymowy- jąkanie się, Jest po dwóch operacjach ortopedycznych.

Posiada bezwzględne zalecenie rehabilitacji permanentnej, zakupu środków ortopedycznych, kosztownych turnusów rehabilitacyjnych oraz stałej opieki. Każda złotówka się liczy.

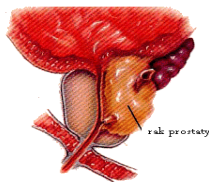
Konto fundacji: ING BANK o/Czeladź :

621050 1269 1000 0090 7607 7032 z dopiskiem "Jakub"



Zdrowie, zdrowie, zdrowie!!!!

Rak prostaty



Rak prostaty dotyka sedna męskości i dlatego, mimo że jest jednym z najczęściej występujących nowotworów u mężczyzn, bywa lekceważony. Tymczasem nowotwór prostaty rozwija się powoli, guz stercza może być wyczuwalny dopiero po 10 latach. Gruczoł krokowy (nazywany też sterczem lub **prostata**) należy do układu męskich narządów płciowych. Znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie pęcherza moczowego i otacza bliższy (sterczowy) odcinek cewki moczowej. Dlatego większość objawów i dolegliwości towarzyszących schorzeniu tego narządu dotyczy oddawania moczu. Można wyróżnić trzy grupy chorób prostaty: zapalenie ostre lub przewlekłe, łagodny rozrost gruczołu krokowego oraz nowotwory złośliwe.

Rak stercza to jeden z najczęściej występujących nowotworów złośliwych u mężczyzn, w Polsce pod względem zapadalności ustępuje jedynie rakowi płuca. W 2005 roku rozpoznano go u ponad 7000 mężczyzn, a liczba zmarłych z jego powodu wyniosła prawie 3600. W ostatnich latach obserwuje się stopniowy (ok. 2,5% rocznie) wzrost liczby nowych rozpoznanych **raka prostaty**. Wynika to ze wzrostu świadomości zdrowotnej społeczeństwa i tym samym zwiększenia liczby mężczyzn zgłaszających się do urologa z dolegliwościami ze strony dróg moczowych lub nawet bez dolegliwości, a tylko w celu przeprowadzenia badania okresowego; z upowszechnienia oznaczania stężenia swoistego antygenu sterczowego (PSA) w surowicy; z poprawy metod rozpoznawania tego nowotworu, a zwłaszcza udoskonalenia biopsji stercza. Zasadniczymi czynnikami ryzyka wystąpienia tego schorzenia są wiek oraz dziedziczność. W pierwszym wypadku istotnie dodatnia zależność między współczynnikiem zapadalności a wiekiem pacjentów. Z kolei za istotnym znaczeniem dziedziczenia przemawia większe ryzyko wystąpienia raka gruczołu krokowego u krewnych pierwszego stopnia (ojca lub brata) mężczyzn cierpiących na ten nowotwór. Ryzyko zachorowania rośnie w zależności od liczby krewnych pierwszego stopnia dotkniętych tym schorzeniem – w przypadku mężczyzny, którego jeden krewny pierwszego stopnia chorował lub choruje, jest ono dwukrotnie większe, zaś w przypadku gdy rak dotyczy co najmniej dwóch takich krewnych jest większe 5–11-krotnie, niż ryzyko dotyczące mężczyzn pochodzących z rodzin, w których nowotwór prostaty nie występował. Rak stercza rozwija się powoli. Czas, który upływa od momentu wystąpienia pierwszych zmian nowotworowych w pojedynczych komórkach do ukształtowania się guza o objętości 1 ml wynosi ok. 10 lat, a czas podwojenia liczby komórek raka sięga ok. 4 lat. Początkowo nowotwór jest ograniczony do stercza, jednak w toku dalszego rozwoju nacieka tkanki otaczające gruczoł krokowy i tworzy przerzuty w węzłach chłonnych oraz narządach odległych, zwłaszcza w kościach. PSA jest glikoproteiną produkowaną niemal wyłącznie przez komórki nabłonkowe prostaty i dlatego uznaje się go za znacznik swoisty dla gruczołu krokowego, jednak – co należy podkreślić – nie dla raka tego narządu. Do wzrostu stężenia PSA w surowicy może bowiem dojść nie tylko w następstwie nowotworu, ale także w wyniku zapalenia stercza, jego łagodnego rozrostu oraz urazu mechanicznego (związanego np. z wykonaniem ultrasonografii przez odbytniczej lub zabiegu przez cewkowego). Jednak znaczne zwiększenie stężenia PSA jest czynnikiem bardzo mocno przemawiającym za istnieniem choroby nowotworowej. Rak prostaty rozpoznaje się na podstawie badania pod mikroskopem wycinków pobranych z gruczołu krokowego – wskazania do biopsji stanowią: nieprawidłowości wykryte w sterczu na podstawie badania palcem przez odbytnicę; czułość badania per rectum w wykrywaniu tego nowotworu jest ograniczona – potwierdzenie istnienia raka na podstawie biopsji uzyskuje się bowiem tylko u niespełna 50% mężczyzn, u których wynik badania był nieprawidłowy; tym niemniej powinno być ono podstawowym elementem badania urologicznego mężczyzny, zwłaszcza po 50. roku życia, niezależnie od powodu zgłoszenia się do urologa lub lekarza rodzinnego; podwyższone stężenie PSA; zmiany w gruczole krokowym ujawnione przez ultrasonografię przez odbytnicę. Biopsja pozwala nie tylko na wykrycie raka, ale również na określenie jego złośliwości i rozległości. Po rozpoznaniu nowotworu określa się stopień jego zaawansowania, tzn. czy jest ograniczony do prostaty, czy nacieka tkanki sąsiadujące ze sterczem oraz czy występują przerzuty w węzłach chłonnych i/lub narządach odległych.

Warunkiem radykalnego wyleczenia raka gruczołu krokowego jest **wczesne rozpoznanie nowotworu (w Polsce nadal 30% przypadków wykrywa się w stadium zaawansowanym!)**. Dlatego mężczyźni powyżej 50. roku życia, także ci, którzy nie odczuwają dolegliwości ze strony układu moczowego, powinni corocznie poddawać się badaniu urologicznemu oraz oznaczać stężenie PSA w surowicy.

dr n. zdr. Tomasz Grad



Rebusy

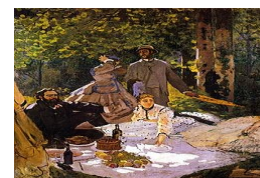


Flirtem i fraszką

„Nie znajdziesz, Czytelniku, nic bardziej śmiesznego, niż trylogia fraszek Leszka Wierzchowskiego!...” - chciałoby się powiedzieć, czytając zbiór poetyckich perełek Leszka WIERZCHOWSKIEGO – „Imiennik zakochanych. Flirt miłosny”. Książka ta - utrzymana w tonie miłosnego flirtu - jest realizacją ciekawej koncepcji autora, polegającej na przypisaniu imionom najrozmaitszych cech i aspektów erotycznych. Jej celem jest bawić i cieszyć czytelników! Po wydaniu „Manifestu erotycznego” /I wyd. 2002 r., II wyd. 2003 r./ L. Wierzchowskiego, otwierającego kilkutomowe dzieło dawcipnych wierszowanych utworów, wkrótce potem / w 2003 r./ pojawił się kolejny zbiór fraszek tegoż autora – „Dziwne stany świadomości”. Znajdujemy w nim – podobnie jak w „Manifestie...” – sporo erotyków, ale także fraszki społeczno - obyczajowe, liryczne, i często – głęboko filozoficzne! W następnych latach poeta dopisał zbiory fraszek „Erotyczne przymiarki” i „Sztukę pieszczoł”. Każdy tom stanowi zwartą samodzielną całość kompozycyjno-treściową, a wszystkie razem wzajemnie się uzupełniają. „Imiennik...” znakomicie wpisuje się w ten oryginalny pięcioksiąg, obejmujący w krótkich wierszach – w dobrym tonie, ale z przekąsem i humorem – ogromne bogactwo naszego życia obyczajowego. Wkrótce w księgarniach pojawi się jej II poszerzone wydanie. Autor odkrywa przed nami wesole aspekty wzajemnych relacji – jak w tych fraszkach:

ANGELIKA. Choć mam chęci na Angelę, Do gadania mam – niewiele!...SŁAWOMIR .Gdy się kończy miłość Sławka, Pozostaje... zmięta trawka, LEOKADIA .Choć mi z tobą bardzo słodko, Słono mnie kosztujesz, Lodko! RENATA. Skończysz zdobywanie świata, Gdy zdobędziesz cię – Renata! ZENON. Zawieź w łóżko swe Zenona, A – nie będziesz zawiedziona. ZUZANNA. Zamiast nagabywać Zuzię-Opamiętąj się, łobuzie JADWIGA. Gdy mężczyzny chce Jadwiga, Żaden jej się – nie wymiga!...EUGENIUSZ. Choćbyś miała sto sukienek. Każdą z ciebie ściągnie –Gienek! ANDRZEJ. Najwierniejsi są Andrzeje! - Nim do innej ich zawieje!... ZYTA. Jest jak kwiat pod słońcem Zyta: Przytulisz ją, a rozkwita! KAROLINA. Budź się z wesołą miną Ten, co sypia – z Karoliną! STANISŁAWA. Temu ziemia rajem zda się, Kto ma – wartą grzechu - Stasię! DANUTA. Mężczyzn nigdy dość Danusi: Z jednym śpi, a innych kusi!...KATARZYNA. Nadaremnie gruchasz Kasi, Gdy masz w głowie – mózdzek ptasi. BOGDAN. Tak wieczorem , jak nad ranem. Seks najzdrowszy jest – z Bogdanem Książka ta jest niezwykła dlatego, iż autor z rozmysłem ujął swoją wizję relacji między ludźmi w formalne ramy literackie i tematyczne, które w dowcipny sposób wspierają trafność opisu. Formę i treść fraszek „Imiennika...” można by porównać do przebogatej, złoconej karety, która zaprzężona w pary rumaków – wartkich słów o szczególnym swoistym pięknie i lekkości, mknie w bajkowe krainy: MAJA. Nie obiecuj sobie Majki, Bo jej w głowie – książkę z bajki!...Leszek Wierzchowski częściej nas w „Imienniku...” fraszką swobodną i przekorną, ale nie pozbawioną moralnego przesłania! Z okna tej karety wydaje się wychylać autor i grozić palcem tym, którzy przekraczają normy moralnego postępowania: HENRYKA. Ci, co łóżko grzeją z Henią, Długo w piekło się rumienią! Poeta drwi, jak kiedyś Ignacy Krasicki, z dwuznaczności motywów różnych przejawów życia obyczajowego Polaków. Krytykuje małostkowość i hipokryzję, dając wyraz sceptycznego i ironicznego stosunku do swobodnych relacji między kobietami i mężczyznami: FRANCISZEK. Jest w rozterce serce Franka, Bo w nim – żona i - kochanka! Pięcioksiąg fraszek sytuuje jej autora na panteonie współczesnych twórców tego gatunku literackiego. A nawiązując do dwuwiersza z „Imiennika zakochanych”: HALINA. Gdy ulegniesz raz Halinie, Wokół palca cię owinie!...łatwo ulec urokowi fraszek Leszka Wierzchowskiego, a wiele z nich zapamiętać na zawsze. Ta starannie wydana książka, ozdobiona reprodukcją słynnego obrazu „Śniadanie na trawie” Claude Moneta, znakomicie korespondującą z jej treścią, tworzy elegancką całość i może być oryginalnym prezentem na różne okazje!...

Iwona SUŁKOWSKA





WYŻSZA SZKOŁA BANKOWA
POZNAŃ **CHORZÓW** SZCZECIN



Wybierz

studia w WSB

Studia I stopnia
Studia II stopnia
Studia podyplomowe
Studia MBA
Szkolenia

www.wsb.pl

Ogłoszenia drobne

1. Poszukujemy redaktorów-amatorów do nieodpłatnej współpracy tel: 576473385
2. Sprzedam ekspres do kawy marki DeLonghi (stan bd. 500 zł)
Kontakt: 32 2656555
3. Fundacja zatrudni na zlecenie Fundraiserów. Kontakt: 576473385
4. Sprzedam sprawną maszynę do szycia i maszynę do pisania
Kontakt: 606956622

**W celu zamieszczenia drobnych ogłoszeń, prosimy o nadsyłanie ich treści drogą mailową: fundacjanaszezaglebie@gmail.com do dnia 15-go każdego miesiąca kończącego kwartał. (ogłoszenia są bezpłatne*

**W sprawie reklam firm i instytucji prosimy o kontakt , w celu uzgodnienia szczegółów.(tel.576473385)*

Redaktor Julek poleca!

Jason, Kimberly, Billy, Zack i Trini to grupa nastoletnich wyrzutków. Niektórzy stali się nimi przez swoje złe życiowe decyzje, innym po prostu dobrze z taką łatką. Ich losy połączy jeden wybuch w opuszczonej kopalni. Tam znajdują dziwne świecące monety. W niedługim czasie odkrywają, że posiadają moce, których nie powstydziliby się Superman, są niewyobrażalnie silni i bez problemów potrafią przeskakiwać wielkie przepaście. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące ich nowych mocy nasza piątka bohaterów odnajduje stary statek kosmiczny z robotem Alphą 5 i tajemniczym Zordonem. Od tej pory mają stać się Power Rangers, obrońcami wszechświata. Razem staną do walki z demoniczną Ritą Repulsą. Zachęcam!



Wydawca: Fundacja Wspierania i Rozwoju Zasobów Ludzkich „Nasze Zagłębie”:

NIP: 625-24-25-713 Regon: 241719960 KRS: 0000364986

Adres: Biuro Redakcji 41-250 Czeladź ul. Bytomska 62 tel. 576473385

Redaktor Naczelny — dr Tomasz Grad

Nakład 10.000

Drukarnia Cyfrowa CYROWO.COM.PL

ul. Kruczkowskiego 12
41-710 Ruda Śląska

Numer 5